

*Sygn. akt VI ACa 1326/15*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 23 listopada 2016 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący – Sędzia SA Ewa Stefańska (spr.)*

*Sędziowie: SA Marcin Strobel*

*SO (del.) Magdalena Sajur-Kordula*

*Protokolant: starszy sekretarz sądowy Magdalena Męczkowska*

*po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2016 r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa M. Z. (1)*

*przeciwko (...) S.A. (...) w W.*

*o zapłatę*

*na skutek apelacji obu stron*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 13 maja 2015 r.*

*sygn. akt IV C 356/13*

*1. zmienia zaskarżony wyrok:*

*a) w punkcie pierwszym w ten tylko sposób, że zasądzoną kwotę 213.300 zł (dwieście trzynaście tysięcy trzysta złotych) obniża do kwoty 113.300 zł (sto trzynaście tysięcy trzysta złotych) wraz z odsetkami i oddala powództwo o zapłatę kwoty 100.000 zł (sto tysięcy złotych) wraz z odsetkami;*

*b) w punkcie trzecim w ten tylko sposób, że zasądza od (...) S.A.(...) w W. na rzecz M. Z. (1) kwotę 929,75 zł (dziewięćset dwadzieścia dziewięć złotych siedemdziesiąt pięć groszy);*

*c) w punkcie czwartym znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania w sprawie;*

*2. oddala apelację powoda w pozostałej części;*

*3. oddala apelację pozwanego w pozostałej części;*

*4. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.*

*Sygn. akt VI ACa 1326/15*

## UZASADNIENIE

Powód M. Z. (1) wnosił o zasądzenie od (...) S.A. (...) z siedzibą w W. na jego rzecz: kwoty 27.800 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 października 2012 r. do dnia zapłaty - tytułem zadośćuczynienia w związku z uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia powoda, kwoty 5.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 października 2012 r. do dnia zapłaty - tytułem odszkodowania za zniszczony samochód, kwoty 12.600 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 października 2012 r. do dnia zapłaty - tytułem odszkodowania za poniesione przez powoda koszty pogrzebu żony, kwoty 187.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 października 2012 r. do dnia zapłaty - tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie spowodowane śmiercią żony, kwoty 140.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 października 2012 r. do dnia zapłaty - tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej w związku ze śmiercią żony.

W piśmie procesowym z dnia 25 listopada 2013 r. powód cofnął pozew w zakresie kwoty 7.000 zł (bez odsetek), w związku z jej zapłatą przez pozwanego. Zgłosił też nowe roszczenia, domagając się zapłaty na jego rzecz: kwoty 2.000 zł comiesięcznie - tytułem renty po śmierci żony, począwszy od dnia 5 sierpnia 2012 r., kwoty 72 zł - tytułem odszkodowania za poniesione przez powoda koszty zakupu gorsetu ortopedycznego, kwoty 1.997 zł tytułem - odszkodowania za zniszczone wskutek wypadku rzeczy osobiste powoda. W piśmie procesowym z dnia 11 sierpnia 2014 r. powód cofnął pozew w zakresie kwoty 2.069 zł, obejmującej odszkodowanie za koszty zakupu gorsetu ortopedycznego i za zniszczone wskutek wypadku rzeczy osobiste powoda. Następnie w piśmie procesowym z dnia 13 maja 2015 r. powód cofnął pozew w zakresie kwoty 5.000 zł tytułem odszkodowania za zniszczony pojazd, domagając się jedynie odsetek od kwoty 3.000 zł za okres od dnia 29 października 2012 r. do dnia 11 maja 2015 r.

Jako podstawę faktyczną roszczeń powód wskazał okoliczność, że na skutek wypadku komunikacyjnego, który spowodował kierowca ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej przez pozwanego, doznał obrażeń ciała, zginęła jego żona, uległ zniszczeniu jego samochód.

Pozwany (...) S.A. (...) z siedzibą w W. wnosił o oddalenie powództwa w całości, podnosząc, że roszczenia powoda zostały zaspokojone w postępowaniu likwidacyjnym.

Wyrokiem z dnia 13 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego (...) S.A. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda M. Z. (1) kwotę 213.300 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lipca 2013 r. do dnia zapłaty, umorzył postępowanie co do kwoty 14.069 zł, zaś w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Wyrok Sądu Okręgowego został wydany w oparciu o poniższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

W dniu 5 sierpnia 2012 r. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w wyniku którego M. Z. (1) doznał uszczerbku na zdrowiu i zginęła jego żona. W wyniku wypadku powód doznał złamania żebra jedenastego po stronie lewej i podejrzenia złamania żebra dwunastego po stronie prawej, a także złamania kręgu L1. Powód przebywał w szpitalu w okresie od 5 do 10 sierpnia 2012 r., z którego wyszedł na własne żądanie zaopatrzonej w gorset J., ponieważ chciał wziąć udział w pogrzebie żony. Powód miał ograniczone możliwości samodzielnej egzystencji tylko w czasie pobytu w szpitalu. Nie odbywał rehabilitacji, lecz pomimo wygojenia się złamań, nadal odczuwa dolegliwości bólowe kręgosłupa i łydek, a w przyszłości możliwe jest przyspieszenie procesu zwyrodnień kręgosłupa. Uszczerbek na zdrowiu powoda został oceniony przez biegłego sądowego na 15%. Powód wrócił do pracy zarobkowej na dotychczasowym stanowisku. Jego praca wymaga sprawności fizycznej, choć większość zadań wykonywana jest przy biurku.

W chwili wypadku powód miał 36 lat, a jego żona - 35 lat. Powód pracuje w (...), a jego żona miała wykształcenie wyższe w kierunku zarządzania oraz marketingu i pracowała w firmie prywatnej. Miesięczne dochody stron w 2010 r. wyniosły - u powoda około 6.300 zł netto, a u jego żony około 5.000 zł. W 2009 r. zarobki żony powoda to około 8.000 zł netto miesięczne. W 2011 r. dochody powoda wyniosły około 6.200 zł netto miesięcznie, a jego żony około 6.100 zł. W 2012 r. dochody żony powoda wyniosły około 8.000 zł, a dochody powoda w 2013 r. - około 8.600 zł netto. Według powoda łączne jego dochody z żoną wyniosły około 15.000 zł miesięcznie. Sąd Okręgowy zakwestionował to twierdzenie. Wskazał, że z zeznania podatkowego PIT za 2009 r. wynika, iż dochody żony powoda przed opodatkowaniem wyniosły około 123.000 zł, ale po odjęciu 9.600 zł składki na ubezpieczenie zdrowotne i połowy podatku, tj. 17.000 zł, jej miesięczne dochody wyniosły około 8.000 zł. Z zeznania podatkowego PIT za 2010 r. wynika, iż dochody żony powoda

przed opodatkowaniem wyniosły około 74.000 zł, ale po odliczeniu 6.000 zł składki na ubezpieczenie zdrowotne i połowy podatku, tj. 15.000 zł, jej miesięczne dochody wyniosły około 5.000 zł miesięcznie. Z kolei z zeznania podatkowego PIT za 2011 r. wynika, iż dochody żony powoda przed opodatkowaniem wynosiły około 90.000 zł, ale po odjęciu 7.000 zł składki na ubezpieczenie zdrowotne i połowy podatku, tj. 19.000 zł, jej miesięczne dochody wynosiły około 6.100 zł. Dlatego Sąd Okręgowy uznał, że miesięczne dochody małżonków były w podobnej wysokości.

Samochodem podczas wypadku jechała również półtoraroczna J. Z., adoptowana przez powoda i jego żonę. Po śmierci matki dziecko otrzymało rentę w wysokości około 1.900 zł miesięcznie, zaś od ubezpieczyciela dostaje rentę wyrównawczą w wysokości około 1.100 zł miesięcznie, co zapewnia jej dochód w łącznej kwocie około 3.000 zł miesięcznie.

Powód domagał się zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kwoty 27.800 zł tytułem zadośćuczynienia w związku z uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia, tak aby łącznie z wypłaconą w postępowaniu likwidacyjnym kwotą 7.200 zł otrzymać zadośćuczynienie w wysokości 35.000 zł. Sąd Okręgowy uznał za zasadne roszczenie powoda o zapłatę z tego tytułu kwoty 33.000 zł, a ponieważ w postępowaniu likwidacyjnym pozwany wypłacił już kwotę 7.200 zł, w wyroku zasądził z tego tytułu kwotę 25.800 zł, oddalając powództwo w pozostałej części. Rozstrzygnięcie w tym zakresie zostało oparte na treści art. 445 § 1 k.c.

Powód domagał się też zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kwoty 12.600 zł tytułem odszkodowania w związku z poniesieniem kosztów pogrzebu żony, lecz następnie cofnął pozew w zakresie kwoty 7.000 zł. Sąd Okręgowy wskazał, że powód złożył rachunki odzwierciedlające poniesienie wydatków na ten cel w wysokości 20.032 zł, zaś pozwany wypłacił mu z tego tytułu kwoty 7.432 zł i 7.000 zł, tj. łącznie 14.432 zł. Dlatego pozostała niezapłacona kwota 5.600 zł, której zasądzenia domagał się powód. Jednakże - według Sądu pierwszej instancji - powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu, ponieważ powód otrzymał zasiłek pogrzebowy, który powinien zostać przeznaczony na pokrycie kosztów pogrzebu.

Kolejne żądanie powoda dotyczyło zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kwoty 187.500 zł tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie spowodowane śmiercią żony. Powód domagał się z tego tytułu 200.000 zł, lecz w postępowaniu likwidacyjnym została już wypłacona na jego rzecz z tego tytułu kwota 12.500 zł. Sąd Okręgowy uwzględnił w tym zakresie powództwo w całości, wskazując, że podstawą rozstrzygnięcia były kwoty wypłacone tytułem zadośćuczynienia rodzinom ofiar katastrofy (...) i rodzinom ofiar katastrofy samolotu wojskowego (...), które wynosiły po 250.000 zł. Sąd pierwszej instancji wskazał, że wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa został przez powoda cofnięty, jednakże dowód taki byłby i tak zbędny, albowiem oczywiste jest, iż cierpienie po stracie osoby najbliższej jest ogromne. Rozstrzygnięcie w tym zakresie zostało oparte na treści art. 446 § 4 k.c.

Sąd Okręgowy oddalił w całości powództwo w zakresie żądania powoda zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kwoty 140.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej w związku ze śmiercią żony. Rozstrzygnięcie w tym zakresie zostało oparte na treści art. 446 § 3 k.c. Według Sądu pierwszej instancji na skutek śmierci żony sytuacja majątkowo powoda nie uległa zmianie, albowiem powód i jego żona uzyskiwali miesięczny dochód w wysokości około 6.000-7.000 zł netto każde z nich, co daje kwotę po około 4.000 zł na osobę w rodzinie. Natomiast obecnie powód uzyskuje dochody w wysokości około 8.600 zł netto, zaś jego córka uzyskuje rentę w łącznej wysokości około 3.000 zł netto miesięcznie, co daje kwotę po około 5.000 zł na osobę w rodzinie. W tej sytuacji należy uznać, że sytuacja majątkowa rodziny powoda uległa polepszeniu, a nie pogorszeniu. Polepszenie to wynika też z faktu, że powód z żoną spłacali raty kredytu mieszkaniowego w wysokości około 2.000 zł miesięcznie, a obecnie, na skutek ubezpieczenia kredytu, po śmierci żony rata ta wynosi około 1.000 zł miesięcznie. Ponieważ po śmierci żony powód z córką wyprowadził się do domu rodziców w G., mieszkanie w W. stoi puste. Natomiast uszczerbek spowodowany stratą osoby najbliższej został zrekompensowany powodowi w formie zadośćuczynienia.

Sąd pierwszej instancji oddalił też w całości powództwo w zakresie żądania powoda zasądzenia od pozwanego na jego rzecz comiesięcznej kwoty 2.000 zł tytułem renty po śmierci żony. Rozstrzygnięcie w tym zakresie zostało

oparte na treści art. 446 § 2 k.c. Zdaniem Sądu Okręgowego na żonie powoda nie spoczywał wobec niego obowiązek alimentacyjny, gdyż mógłby on powstać ewentualnie w wyniku rozwodu, a nie śmierci jednego z małżonków.

Powód wnosił również o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 5.000 zł tytułem odszkodowania za zniszczony samochód, jednakże następnie cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia co do tej kwoty, domagając się jedynie zasądzenia na jego rzecz odsetek od kwoty 3.000 zł za okres od dnia 29 października 2012 r. do dnia 11 maja 2015 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo w tym zakresie, albowiem uznał, że powód ani do akt szkodowych, ani do pozwu nie dołączył dokumentów wskazujących na wartość samochodu.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że zasądził odsetki ustawowe od kwoty 213.300 zł począwszy od dnia 28 lipca 2013 r., albowiem pozwany otrzymał odpowiedź pozew w dniu 4 lipca 2013 r. i do tej daty należało doliczyć 14 dni. Wskazał, że powód żądał odsetek od dnia 29 października 2012 r., ponieważ zgłosił szkodę w dniu 20 października 2012 r. Jednakże pomimo, iż ubezpieczyciel ma obowiązek wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni od zgłoszenia szkody, to jeżeli okoliczności sprawy wymagają wyjaśnienia, zobowiązanie powinno zostać spełnione po ich wyjaśnieniu. W ocenie Sądu pierwszej instancji niniejsza sprawa została dostatecznie wyjaśniona dopiero po zasięgnięciu opinii biegłych sądowych i przeprowadzeniu całego postępowania dowodowego, jednakże odsetki zasądził począwszy od dnia otrzymania przez pozwanego odpowiedzi na pozew.

Rozstrzygając o kosztach sądowych Sąd Okręgowy wyjaśnił, że powód wygrał proces w 53%, a poniesione przez niego koszty obejmowały: opłatę sądową od pozwu w wysokości 18.645 zł i koszty zastępstwa adwokackiego w wysokości 7.217 zł, a więc łącznie 25.871 zł, zaś 53% od tej kwoty to 13.711,63 zł. Natomiast pozwany poniósł koszty opinii biegłego sądowego w wysokości 500 zł i koszty zastępstwa adwokackiego w wysokości 7.217 zł, a więc łącznie 7.717 zł, zaś 47% tej kwoty to 3.626,99 zł. Różnica tych kwot to 10.084,64 zł i tę kwotę Sąd pierwszej instancji zasądził od pozwanego na rzecz powoda. Ponadto ze Skarbu Państwa Sąd Okręgowy wyłożył kwoty 395,44 zł i 383,76 zł na wynagrodzenie biegłych sądowych oraz kwotę 1.303,45 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od rozszerzonego powództwa, co daje łącznie kwotę 2.082,65 zł. Kwotą tą zostali obciążeni pozwany w 53% i powód w 47%.

Od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie apelację wniosły obie strony.

Apelacją powód M. Z. (1) zaskarżył wyrok w części obejmującej punkt trzeci wyroku, w zakresie oddalenia powództwa o zapłatę kwot: 70.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 października 2012 r. do dnia zapłaty - tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, 5.600 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty - tytułem odszkodowania za poniesione przez powoda koszty pogrzebu żony, 14.478,08 zł - tytułem skapitalizowanych odsetek za okres od dnia 29 października 2012 r. do dnia 27 lipca 2013 r. liczonych od kwoty 150.000 zł żądanej tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie po śmierci żony, 929,75 zł - tytułem skapitalizowanych odsetek za okres od dnia 29 października 2012 r. do dnia 11 maja 2015 r. liczonych od kwoty 3.000 zł żądanej tytułem odszkodowania za zniszczony samochód, 1.500 zł - tytułem comiesięcznej renty związanej ze śmiercią żony, płatnej począwszy od dnia 5 sierpnia 2012 r. Powód wnosił o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 1.500 zł tytułem comiesięcznej renty płatnej począwszy od dnia 5 sierpnia 2012 r., a także kwoty 91.007,83 zł, na którą składają się: kwota 70.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 października 2012 r. do dnia zapłaty - tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, kwota 5.600 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty - tytułem odszkodowania za poniesione przez powoda koszty pogrzebu żony, kwota 14.478,08 zł - tytułem skapitalizowanych odsetek za okres od dnia 29 października 2012 r. do dnia 27 lipca 2013 r. liczonych od kwoty 150.000 zł żądanej tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie po śmierci żony, kwota 929,75 zł - tytułem skapitalizowanych odsetek za okres od dnia 29 października 2012 r. do dnia 11 maja 2015 r. liczonych od kwoty 3.000 zł żądanej tytułem odszkodowania za zniszczony samochód.

Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania, tj.: art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie sprzecznych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ustaleń w zakresie:

a) wysokości dochodów uzyskiwanych przez M. i M. Z. (1), a tym samym nieprawidłowego określenia średnich miesięcznych dochodów rodziny Z. w okresie trzech lat przed zdarzeniem szkodowym oraz w roku, w którym doszło do śmierci M. Z. (2),

b) wysokości dochodów uzyskiwanych przez M. Z. (1) po wypadku oraz zmniejszenia się średnich dochodów uzyskiwanych przez rodzinę Z. po zdarzeniu szkodowym, biorąc także pod uwagę świadczenia uzyskiwane przez małoletnią J. Z.,

c) zmian, jakie zaszły w życiu powoda po śmierci żony, a związanych zarówno ze zmniejszeniem dochodów rodziny, jak i pogorszeniem sytuacji życiowej w ujęciu materialnym związanej z utratą bliskiej osoby,

skutkiem czego sąd błędnie przyjął, że w wyniku śmierci żony sytuacja majątkowa powoda uległa nie pogorszeniu a poprawie, a śmierć żony nie miała wpływu na znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powoda;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 446 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że na poczet zwrotu poszkodowanemu przez zobowiązanego kosztów pogrzebu zalicza się także świadczenie przewidziane przepisami dotyczącymi ubezpieczeń społecznych w postaci zasiłku pogrzebowego, w sytuacji, gdy analiza przepisu nakazuje przyjąć, że zasiłek pogrzebowy jako świadczenie o charakterze socjalnym nie stanowi odszkodowania w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego, a tym samym jego wartość nie powinna być uwzględniana przy wyliczaniu należnego poszkodowanemu odszkodowania;

b) art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 817 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ich niewłaściwe zastosowanie skutkujące ustaleniem momentu naliczania odsetek od kwot należnych powodowi nie od momentu upływu trzydziestu dni od dnia zgłoszenia pozwanemu szkody w ramach postępowania likwidacyjnego, a dopiero od dnia otrzymania przez pozwanego odpisu pozwu w sprawie;

c) art. 446 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że na zmarłej M. Z. (2) w trakcie trwania związku małżeńskiego z M. Z. (1) nie ciążył względem męża obowiązek alimentacyjny oraz obowiązek taki, skutkującym przyznaniem powodowi od pozwanej stosownej renty nie zrealizował się również w momencie śmierci M. Z. (2).

Apelacją pozwany (...) S.A. (...) z siedzibą w W. zaskarżył wyrok w części obejmującej punkt pierwszy wyroku, w zakresie zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia w kwocie 140.000 zł (tj. ponad kwotę 47.500 zł). Pozwany wnosił o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w zakresie kwoty 140.000 zł, ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił:

1) naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i błędne zastosowanie art. 446 § 4 k.c. polegające na ustaleniu wysokości zadośćuczynienia w wysokości nadmiernej w stosunku do obowiązującej normy prawnej oraz ustalonych reguł wykładni, pomimo braku podstaw faktycznych oraz prawnych takiego rozstrzygnięcia, co skutkowało błędnym uznaniem, że łączna kwota 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci żony jest kwotą odpowiednią w ujęciu tego przepisu, podczas gdy kwota ta jest rażąco za wysoka, nieuzasadniona stanem faktycznym ustalonym w postępowaniu;

2) naruszenie przepisów postępowania, mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 232 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że powód wykazał, iż okoliczności sprawy uzasadniają przyznanie na jego rzecz zadośćuczynienia w związku ze śmiercią żony w kwocie przewyższającej zadośćuczynienie przyznane na etapie likwidacji szkody, w tym w szczególności w łącznej wysokości 200.000 zł, podczas gdy wszechstronna analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, iż okoliczności warunkujące przyznanie kwoty

w powyższej wysokości nie zostały przez powoda wykazane w toku procesu, a zasądzona kwota jest rażąco za wysoka, nieuzasadniona stanem faktycznym ustalonym w postępowaniu,

b) art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny zebranych w sprawie dowodów, polegające na:

- błędnym przyjęciu, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest łączna kwota 200.000 zł, podczas gdy analiza materiału dowodowego nie wskazuje na zaistnienie okoliczności wskazujących na doznanie przez powoda krzywdy w rozmiarze uzasadniającym przyznanie mu zadośćuczynienia w łącznej wysokości przewyższającej kwotę 60.000 zł, co w konsekwencji skutkowało rozbieżnością pomiędzy ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę orzeczenia a materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie,

- błędnym przyjęciu, że kwoty zadośćuczynienia przyznane rodzinom ofiar (...) oraz rodzinom ofiar samolotu wojskowego (...) powinny per analogiam mieć zastosowanie do ustalenia wysokości zadośćuczynienia należnego powodowi, z pominięciem faktu, iż zadośćuczynienia dla członków rodzin ofiar (...) oraz rodzinom ofiar samolotu wojskowego (...) przyznawane były w związku z zupełnie innym stanem faktycznym,

- błędnym pominięciu wysokości kwot przyznawanych tytułem zadośćuczynienia przez sądy w sprawach o podobnych stanach faktycznych do analizowanego w niniejszym postępowaniu.

Powód M. Z. (1) wnosił o oddalenie apelacji pozwanego.

Pozwany (...) S.A. (...) z siedzibą w W. wnosił o oddalenie apelacji powoda.

### **Sąd Apelacyjny zważył:**

Apelacje obu stron zasługują na uwzględnienie jedynie częściowo.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Natomiast rozważania prawne Sądu pierwszej instancji są prawidłowe tylko częściowo.

Zarzuty apelacji pozwanego dotyczące wysokości zasądzonego na rzecz powoda zadośćuczynienia są częściowo zasadne. W szczególności trafny jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez całkowicie dowolne przyjęcie, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia za doznaną przez powoda krzywdę na skutek śmierci w wypadku jego żony jest łączna kwota 200.000 zł, bez dokonania analizy okoliczności niniejszej sprawy i opierając się bezpodstawnie na kwotach zadośćuczynienia wypłacanego członkom rodzin ofiar katastrof lotniczych, tj. katastrofy (...) i katastrofy samolotu wojskowego (...). W konsekwencji zasługuje na uwzględnienie także zarzut naruszenia art. 446 § 4 k.c. poprzez ustalenie wysokości zadośćuczynienia w wysokości nadmiernej w stosunku do obowiązującej normy prawnej oraz reguł jej wykładni, pomimo braku podstaw faktycznych.

W przedmiotowej sprawie powód domagał się od pozwanego zadośćuczynienia za ból i cierpienie spowodowane śmiercią żony w wysokości 200.000 zł, przy czym ponieważ pozwany wypłacił mu w postępowaniu likwidacyjnym z tego tytułu kwotę 12.500 zł, pozewm objęta była pozostała kwota 187.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 października 2012 r. do dnia zapłaty. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 187.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lipca 2013 r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo o odsetki w pozostałym zakresie. W apelacji pozwany zaskarżył powyższe rozstrzygnięcie w części przewyższającej kwotę 47.500 zł, uznając za zasadną wypłatę na rzecz powoda zadośćuczynienia w łącznej wysokości 60.000 zł i domagając się obniżenia zasądzonego zadośćuczynienia o kwotę 140.00 zł. Natomiast powód zaskarżył rozstrzygnięcie oddalające żądanie zasądzenia części odsetek i domagał się zasądzenia na jego rzecz kwoty 14.478,08 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty 150.000 zł za okres od dnia 29 października 2012 r. do dnia 27 lipca 2013 r.

Zgodnie z treścią art. 446 § 4 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Kompensacie na podstawie powołanego przepisu podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka

rodziny. W judykaturze wyjaśniono, że na rozmiar krzywdy podlegającej kompensacie na podstawie art. 446 § 4 k.c. mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem jego odejścia (np. nerwicy, depresji), rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy oraz wiek pokrzywdzonego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 18 października 2012 r., sygn. akt I ACa 458/12, Lex nr 1237237). Podkreśla się również, że krzywda wywołana śmiercią współmałżonka jest jedną z najbardziej dotkliwych i najmocniej odczuwalnych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną przez niego w rodzinie, a poczucie krzywdy, wynikające z osobistego żalu, bólu, osamotnienia, cierpienia i bezradności, może powiększać świadomość, że na jednego małżonka spada cały ciężar opieki duchowej i materialnej, wychowania i odpowiedzialności za małoletnie dzieci (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2013 r., sygn. akt IV CSK 87/13, Lex nr 1383297).

W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie, w chwili wypadku komunikacyjnego powód i jego żona byli osobami stosunkowo młodymi, mającymi satysfakcjonujące życie zawodowe i rodzinne, przygotowującymi się do adopcji półtorarocznego dziecka, które przyjęły do domu w kilka dni przed zdarzeniem. Ich plany zostały zburzone przez śmierć żony powoda będącą skutkiem wypadku komunikacyjnego. Po śmierci żony powód adoptował córkę i podjął się jej samodzielnego wychowania, korzystając z pomocy najbliższej rodziny. W tym celu przeniósł się z W. do domu rodziców w G., pracując nadal w (...), lecz zmieniając miejsce wykonywania pracy na położone bliżej miejsca zamieszkania. W sprawie nie był przeprowadzony dowód z opinii biegłego psychologa na okoliczność skutków śmierci żony dla psychiki powoda, wobec cofnięcia tego wniosku przez powoda. Na tę okoliczność w postępowaniu likwidacyjnym powód nie przedstawił jakichkolwiek dowodów, zaś w postępowaniu sądowym na rozprawie w dniu 16 czerwca 2014 r. zeznawała świadek A. K., zaś w dniu 13 maja 2015 r. przesłuchany był powód. Z zeznań siostry zmarłej żony powoda wynika, że powód wycofał się z życia towarzyskiego i zajmuje się dzieckiem. Natomiast powód zeznał, że ze względu na opiekę nad córką zamieszkuje w G. i pracuje w P.. Są to zeznania dość ogólnikowe, nie wskazujące na ponadprzeciętne cierpienia i ból powoda po stracie żony, które skutkowałyby załamaniem, czy poczuciem bezradności.

Zdaniem Sądu odwoławczego całokształt powyższych okoliczności pozwala na ocenę, że odpowiednią sumą tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną przez powoda w związku ze śmiercią żony jest łączna kwota 100.000 zł, a wobec wypłaty w postępowaniu likwidacyjnym z tego tytułu kwoty 12.500 zł, do zapłaty pozostała jeszcze kwota 87.500 zł. Dlatego Sąd odwoławczy obniżył zasądzoną zaskarżonym wyrokiem kwotę o 100.000 zł i oddalił powództwo w tym zakresie. W pozostałej części apelacja pozwanego podlegała oddaleniu.

Według Sądu Apelacyjnego nie zasługiwał natomiast na uwzględnienie podniesiony przez powoda w apelacji zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 817 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ich niewłaściwe zastosowanie skutkujące ustaleniem momentu naliczania odsetek od kwot należnych powodowi nie od momentu upływu trzydziestu dni od dnia zgłoszenia pozwanemu szkody w ramach postępowania likwidacyjnego, a dopiero od dnia otrzymania przez pozwanego odpisu pozwu w sprawie. Jak wskazano powyżej, w postępowaniu likwidacyjnym powód nie przedstawił jakichkolwiek dowodów uzasadniających przyznanie mu zadośćuczynienia w wyższej kwocie niż 12.500 zł, dowody te zostały przeprowadzone dopiero w postępowaniu sądowym, albowiem na rozprawie w dniu 16 czerwca 2014 r. zeznawała świadek A. K., zaś w dniu 13 maja 2015 r. przesłuchany był powód.

Kwestia początkowego terminu naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę ustalonego przez sąd jest w orzecznictwie postrzegana niejednolicie. Według pierwszego z poglądów, wymagalność roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia podlega ogólnym regułom wynikającym z art. 455 k.c., odsetki ustawowe za opóźnienie przysługują więc wierzycielowi od daty wezwania dłużnika do zapłaty na rzecz poszkodowanego określonej sumy tytułem zadośćuczynienia z uwzględnieniem regulacji szczególnych, do jakich należy art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (por. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego: z dnia 18 września 1970 r., sygn. akt II PR 257/70,

OSNC 1971, nr 6, poz. 103; z dnia 12 lipca 2002 r., sygn. akt V CKN 1114/00, nie publ.; z dnia 18 lutego 2010 r., sygn. akt II CSK 434/09, nie publ.).

Drugi z poglądów zakłada, że zadośćuczynienie za krzywdę staje się wymagalne dopiero w dacie wydania przez sąd wyroku określającego jego wysokość, ponieważ dopiero od tego dnia dłużnik pozostaje w opóźnieniu z jego zapłatą (por. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego: z dnia 8 grudnia 1997 r., sygn. akt I CKN 361/97, nie publ., z dnia 20 marca 1998 r., sygn. akt II CKN 650/97, nie publ., z dnia 4 września 1998 r., sygn. akt II CKN 875/97, nie publ., z dnia 9 września 1999 r., sygn. akt II CKN 477/98, nie publ.). Natomiast według trzeciego z poglądów wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie w jego zapłacie, zależy od okoliczności każdego indywidualnie rozpatrywanego przypadku, co oznacza, że datą początkową biegu odsetek ustawowych może być zarówno dzień wyrokowania, jak i dzień poprzedzający datę wydania przez sąd orzeczenia zasądzającego stosowne zadośćuczynienie (por. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego: z dnia 30 stycznia 2004 r., sygn. akt I CK 131/03; z dnia 4 listopada 2008 r., sygn. akt II PK 100/08, OSNP 2010, nr 10, poz. 108; z dnia 18 lutego 2011 r., sygn. akt I CSK 243/10, nie publ.).

Obecnie w orzecznictwie wskazuje się, że w związku z normalizacją stosunków ekonomicznych i stabilizacją cen, odsetki ustawowe w mniejszym stopniu pełnią funkcję waloryzacyjną, lecz mają przede wszystkim zapewnić swego rodzaju zryczałtowane wynagrodzenie dla wierzyciela za korzystanie przez dłużnika ze środków pieniężnych należnych wierzycielowi, a także dyscyplinować dłużnika i motywować go do jak najszybszego spełnienia świadczenia. W orzecznictwie zwraca się także uwagę na to, że konstrukcja prawa do żądania przez wierzyciela odsetek ustawowych od dłużnika za czas opóźnienia jest dostosowana do świadczeń typowo pieniężnych i zakłada, że dłużnik wiedział nie tylko o obowiązku świadczenia na rzecz wierzyciela, ale także znał wysokość świadczenia, które ma spełnić (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2010 r., sygn. akt III CSK 308/09, nie publ.).

Z uwagi na ocenny charakter wysokości zadośćuczynienia dla ustalenia terminu jego wymagalności istotne jest więc, czy dłużnik znał wysokość żądania uprawnionego, a nadto, czy znał lub powinien znać okoliczności decydujące o rozmiarze należnego od niego zadośćuczynienia. O terminie, od którego należy naliczać odsetki ustawowe decyduje także kryterium oczywistości żądania zadośćuczynienia. Jeżeli bowiem w danym przypadku występowanie krzywdy oraz jej rozmiar są ewidentne i nie budzą większych wątpliwości, uzasadnione jest przyjęcie, że odsetki ustawowe powinny być naliczane od dnia wezwania dłużnika do zapłaty takiego zadośćuczynienia, jakie było wówczas uzasadnione okolicznościami konkretnego przypadku.

Według Sądu Apelacyjnego, w przedmiotowej sprawie pozwany (...) S.A.(...) z siedzibą w W. w toku postępowania likwidacyjnego nie mógł ustalić okoliczności decydujących o rozmiarze należnego powodowi zadośćuczynienia, podobnie jak nie było to możliwe bezpośrednio po doręczeniu mu odpisu pozwu w toku postępowania sądowego, dlatego powinien je wypłacić w odpowiedniej wysokości w terminie określonym w art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.), tj. w terminie 14 dni liczonych od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Możliwość ta powstała dopiero po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w postępowaniu sądowym, jednakże ponieważ pozwany nie zaskarżył rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji w zakresie daty odsetek, nie było podstaw do jej modyfikacji w postępowaniu apelacyjnym. Jednakże apelacja powoda w zakresie żądania odsetek od kwoty zadośćuczynienia za wcześniejszy okres podlegała oddaleniu.

Nie ma racji również powód zarzucając w apelacji naruszenie art. 446 § 2 k.c. poprzez uznanie, że na zmarłej żonie powoda w trakcie trwania związku małżeńskiego z M. Z. (1) nie ciążył względem męża obowiązek alimentacyjny, skutkujący przyznaniem powodowi renty. Podstawą tego żądania powoda był art. 446 § 2 k.c., który stanowi, że osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Takiej samej renty mogą

żądać inne osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania, jeżeli z okoliczności wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego.

W piśmiennictwie wyjaśniono, że krąg podmiotów uprawnionych do renty wyznacza istnienie obowiązku alimentacyjnego, obciążającego zmarłego w stosunku do osoby pośrednio poszkodowanej przez jego śmierć (art. 23, 27, 60, 128 i nast. k.r. i o.). Nie wystarczy jednak, aby podmiot tylko należał do kręgu potencjalnie uprawnionych do żądania alimentów od zmarłego, lecz konieczne jest, aby spełnione zostały ustawowe przesłanki aktualizujące obowiązek świadczenia (np. niemożność samodzielnego utrzymania się, niedostatek). Uprawniony do alimentacji może domagać się świadczenia renty przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego, w wysokości obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego. Pomimo, że art. 446 § 2 k.c. nie posługuje się określeniem „usprawiedliwione potrzeby”, użytym przez ustawodawcę w art. 135 k.r. i o., przy ustalaniu renty odszkodowawczej należy uwzględnić wszelkie usprawiedliwione potrzeby uprawnionego, zważywszy na reguły określania zakresu obowiązku alimentacyjnego (zob. A. Olejniczak, Art. 446. w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, wyd. II. Lex/el. 2014).

Także w judykaturze wyjaśniono, że celem powyższego unormowania jest naprawienie szkody polegającej na tym, że uprawniony do alimentów nie może ich uzyskać wobec śmierci zobowiązanego. Osoba odpowiedzialna za szkodę powinna zatem zapłacić na tej podstawie rentę odpowiadającą kwocie, jaką zobowiązany (gdyby żył) alimentowałby małżonka, przy czym przesłanka potrzeb uprawnionego jest w tym wypadku limitowana możliwościami zarobkowymi i majątkowymi zmarłego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2004 r., sygn. akt II CK 360/02, MoP 2006, nr 6, s. 315). wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r., IV CK 371/03, LEX nr 174213). Przepis art. 446 § 2 k.c. uzależnia skuteczne domaganie się zasądzenia renty od istnienia obowiązku alimentacyjnego po stronie osób zmarłych (art. 128, art. 133 k.r. i o.), ich możliwości zarobkowych i majątkowych oraz zakresu potrzeb uprawnionego (art. 135 § 1 k.r. i o.). Renta ma charakter odszkodowawczy, stanowi wynagrodzenie straty, jakiej doznała osoba uprawniona do alimentacji przez niemożność uzyskania świadczenia zezwalającego na zaspokojenie jej wszystkich potrzeb. Zmierza zatem do restytucji, w granicach możliwych do zrealizowania, stanu rzeczy, jaki istniał w chwili zdarzenia wywołującego szkodę.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w przedmiotowej sprawie powód nie udowodnił, aby na jego zmarłej żonie spoczywał wobec niego nie tylko potencjalny, lecz realny obowiązek alimentacyjny. W chwili śmierci żony powoda oboje małżonkowie byli osobami stosunkowo młodymi, zdrowymi, pracującymi i osiągającymi dochody w podobnej wysokości. Oznacza to, że potencjalnie w przyszłości osobą zobowiązaną do alimentacji współmałżonka mógłby okazać się powód, bądź jego żona. Ponadto powód nie wykazał, aby poniósł stratę wobec niemożności uzyskiwania alimentów od zmarłej żony, skoro jego dochody pozwalają na swobodne utrzymanie się.

Nietrafny jest podniesiony w apelacji przez powoda zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie sprzecznych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ustaleń w zakresie wysokości dochodów uzyskiwanych przez małżonków Z. w okresie trzech lat przed zdarzeniem, wysokości dochodów uzyskiwanych przez powoda po wypadku, a także zmian, jakie zaszły w życiu powoda po śmierci żony, związanych ze zmniejszeniem dochodów rodziny i pogorszeniem sytuacji życiowej w ujęciu materialnym. W niniejszym procesie powód domagał się zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kwoty 140.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej w związku ze śmiercią żony, na podstawie art. 446 § 3 k.c. Przepis ten stanowi, że sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

W judykaturze wskazuje się, że zakresem odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. objęty jest uszczerbek określany mianem pogorszenia się sytuacji życiowej wskutek śmierci poszkodowanego, wywołanej uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. Nie jest to zatem pełna kompensata całej szkody majątkowej spowodowanej tą śmiercią i z pewnością nie obejmuje tych uszczerbków, które podlegają naprawieniu na podstawie art. 446 § 1 i 2 k.c. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej może przejawiać się w utracie wsparcia i pomocy w różnych sytuacjach życiowych, a zwłaszcza w utracie szansy na pomoc w przyszłości, np. gdy byłaby szczególnie pożądana z uwagi na wiek rodzica zmarłego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1969 r., sygn. akt II CR 128/69, OSP 1970, z. 6,

poz. 122). Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego (niewyczerpujące hipotezy art. 446 § 2 k.c.), jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną. Mogą to być zatem również zmiany w stanie zdrowia (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2004 r., sygn. akt IV CK 445/03, Mon. Praw. 2006, nr 6, s. 315).

W ocenie Sądu Apelacyjnego powód w niniejszej sprawie nie udowodnił przesłanek objętych powołanym przepisem, skupiając się na różnicach w zarobkach jego i zmarłej żony. Tymczasem w orzecznictwie słusznie podkreśla się, że odszkodowanie na podstawie art. 446 § 3 k.c. ma na celu nie wyrównanie dochodów z daty śmierci z dochodami uzyskiwanymi przez uprawnionych w dacie zgłoszenia żądania, ale ma służyć przystosowaniu się najbliższych członków rodziny zmarłego do zmienionych warunków życiowych. Jego celem jest łagodzenie niepomyślnych skutków ekonomicznych wynikłych ze śmierci osoby bliskiej i pogarszającej sytuacji życiowej jego bliskich, z uwagi na utratę osoby, na której pomoc i wsparcie mogliby liczyć w późniejszym czasie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 listopada 2015 r., sygn. akt VI ACa 209/15, Lex nr 1992961). W tej sytuacji nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy jest zarzut naruszenia prawa procesowego odnoszący się do prawidłowości ustalenia wysokości dochodów każdego z małżonków, zaś apelacja powoda w tej części podlega oddaleniu.

Jednak wobec zgłoszenia przez powoda tego zarzutu wskazać należy, że w przedmiotowej sprawie stan faktyczny został ustalony przez Sąd pierwszej instancji prawidłowo, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, która wymaga, aby sąd oceniał materiał dowodowy w sposób logiczny, spójny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego. Należy podzielić utrwalony w orzecznictwie pogląd, że do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, Lex nr 172176). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 lutego 2007 r., sygn. akt I ACa 1053/06, Lex nr 298433).

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga więc wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 kwietnia 2006 r., sygn. akt I ACa 1303/05, Lex nr 214251). Tymczasem powód w apelacji ograniczył się do lakonicznej polemiki z ocenami Sądu pierwszej instancji, nie stawiając im przekonujących zarzutów, mogących stać się podstawą uznania rozumowania Sądu Okręgowego za nielogiczne bądź niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego, a przez to wadliwe.

Powód w postępowaniu likwidacyjnym otrzymał odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej w związku ze śmiercią żony w kwocie 10.000 zł i w postępowaniu sądowym nie wykazał, aby przysługiwało mu ono w większej kwocie. W niniejszej sprawie przedstawione zostały dowody z dokumentów w postaci zeznań podatkowych, z których wynika, że małżonkowie mieli porównywalne dochody, przy czym żona powoda nieco wyższe. Obecnie powód pracuje, zmienił miejsce wykonywania pracy na położone bliżej miejsca zamieszkania, z pomocą rodziców zajmuje się córką i funkcjonuje poprawnie. Niewątpliwie brak żony utrudnia powodowi funkcjonowanie, lecz utrudnienia te nie przekładają się na wymiar majątkowy. W szczególności powodowi nie pogorszyła się sytuacja związana z koniecznością spłaty kredytu mieszkaniowego, skoro na skutek ubezpieczenia kredytu jego rata została obniżona o połowę.

Pomimo trafności zarzutu naruszenia art. 446 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że na poczet zwrotu poszkodowanemu przez zobowiązanego kosztów pogrzebu zalicza się także świadczenie przewidziane przepisami dotyczącymi ubezpieczeń społecznych w postaci zasiłku pogrzebowego, apelacja powoda także w tej części nie mogła zostać uwzględniona. W

uchwale z dnia 15 maja 2009 r. (sygn. akt III CZP 140/08, OSNC 2009, nr 10, poz. 132) pełny skład Sądu Najwyższego wyjaśnił, że zasiłek pogrzebowy przewidziany w art. 77 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie podlega uwzględnieniu przy ustalaniu odszkodowania dochodzonego na podstawie art. 446 § 1 k.c. Dlatego ocenę prawną Sądu pierwszej instancji w tym zakresie należy uznać za nieprawidłową.

Jednakże w judykaturze słusznie wskazuje się, że obowiązek zwrotu kosztów pogrzebu na podstawie art. 446 § 1 k.c. obejmuje zwrot kosztów bezpośrednio z pogrzebem związanych (jak przewóz zwłok, nabycie trumny, zakup miejsca na cmentarzu), jak również zwrot wydatków odpowiadających zwyczajom danego środowiska. Do tych wydatków zalicza się koszt postawienia nagrobku, w granicach kosztów przeciętnych, jeżeli nawet koszty rzeczywiste były znacznie wyższe, np. z uwagi na materiał lub wystrój nagrobku (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1982 r., sygn. akt II CR 556/81, Lex nr 8388). Także w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 marca 2007 r. (sygn. akt V CSK 459/06, Lex nr 277273) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że chociaż z treści art. 446 § 1 k.c. nie wynika w sposób jednoznaczny ograniczenie zakresu zwrotu kosztów pogrzebu, w tym kosztów wystawienia nagrobka, jednak powszechnie przyjmuje się, że koszty te podlegają zwrotowi w ograniczonym zakresie. Nie są to więc wszelkie koszty poniesione przez konkretną osobę w konkretnym przypadku, lecz zwykle ponoszone wśród określonego kręgu podmiotów, ponieważ granice obowiązku zwrotu wyznaczają zwyczaje przyjęte w danym środowisku.

W niniejszej sprawie powód w pozwie domagał się zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kwoty 12.600 zł tytułem zwrotu kosztów poniesionych na pogrzeb żony. Pozwany zapłacił powodowi kwotę 7.432 zł obejmującą koszty pogrzebu bez nagrobka, a następnie - po przedstawieniu zdjęć - także 7.000 zł z tytułu zwrotu przeciętnego kosztu wykonania nagrobka. Powód złożył do akt szkodowych rachunek za nagrobek na kwotę 11.400 zł. Jednakże pozwany nie uznał tej kwoty za mieszczącą się w przeciętnych cenach nagrobków wykonanych z tego materiału, przedstawiając wydruki ze stron internetowych ofert sprzedaży nagrobków, gdzie ich ceny kształtowały się na poziomie do 4.000 zł za nagrobek pojedynczy i do 6.000 zł za nagrobek podwójny (k. 182 akt). W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwany spełnił roszczenie powoda w całości, albowiem nie przysługuje mu prawo do żądania zwrotu wydatkowanej kwoty w dowolnej wysokości, a jedynie kwoty przeciętnej, która w niniejszej sprawie wynosiła 7.000 zł.

Natomiast uwzględnieniu podlegała apelacja powoda w zakresie kwoty 929,75 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za okres od dnia 29 października 2012 r. do dnia 11 maja 2015 r. liczonych od kwoty 3.000 zł żądanej tytułem odszkodowania za zniszczony samochód. Z akt szkodowych bowiem wynika, że po wypadku pojazd został przewieziony na parking policyjny i tam ubezpieczyciel powinien dokonać jego oględzin, niezwłocznie po zgłoszeniu szkody. Dlatego świadczenie powinno zostać spełnione na rzecz powoda w terminie określonym w art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.), tj. w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego zawiadomienia o szkodzie.

Podstawą orzeczenia Sądu Apelacyjnego był art. 385 i 386 § 1 k.p.c. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., poprzez ich wzajemne zniesienie.